

Sygn. akt II PK 271/13

POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogusław Cudowski

w sprawie z powództwa M. W.
przeciwko I. Sp. z o.o. w W.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 marca 2014 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 23 maja 2013 r., sygn. akt VII Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Pozwany wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 23 maja 2013 r. Zarzucono naruszenie: 1) art. 378 § 1 k.p.c. i 382 k.p.c. „przez nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji i nierozpatrzenie zarzutów dotyczących naruszenia przez Sąd I instancji prawa materialnego, tj. art. 100 § 2 pkt 1 k.p., dotyczącego obowiązku powoda przestrzegania czasu pracy, ustalonego w zakładzie pracy, niewzięcie pod uwagę w granicach zaskarżenia uchybienia przez Sąd Rejonowy przepisom prawa materialnego, tj. art. 3 k.p. i art. 22 § 1 k.p. i pominięcie zebranego w sprawie przez Sąd I instancji materiału dowodowego co do podnoszonej w apelacji, przyznanej przez powoda okoliczności, pozostawiania jednocześnie w dwóch kolidujących ze sobą stosunkach: pracy i zlecenia, co doprowadziło do błędnych konkluzji Sądu Okręgowego w zakresie przyczyn nieobecności powoda w pracy i pozostawiania przez niego w dyspozycji pozwanego

oraz braku przyczyn uzasadniających rozwiązanie z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 pkt. 1 k.p.”, 2) art. 328 § 2 k.p.c., w związku z art. 391 § 1 k.p.c. „przez nieprawidłowe i lakoniczne uzasadnienie wyroku, niezawierające przytoczenia zarzutów apelacyjnych i ich oceny merytorycznej”, 3) art. 3 k.p. „przez jego niezastosowanie wobec pominięcia, że pracownik nie może w tym samym czasie pracy mieć jednocześnie dwóch pracodawców, ani też nie może równolegle (w tym samym czasie) świadczyć pracy na rzecz innego podmiotu w oparciu o umowę zlecenia, 4) art. 22 § 1 k.p. „przez jego niezastosowanie w stanie faktycznym i przyjęcie, że powód pozostawał do dyspozycji pozwanego pracodawcy w czasie pracy poza siedzibą jego, wobec ustaleń faktycznych, że powód w czasie stosunku pracy z pozwanym świadczył pracę na rzecz innego podmiotu (Politechniki (...))”, 5) art. 52 § 1 pkt. 1 k.p. „przez jego niezastosowanie wskutek uznania, że nieobecność powoda w spornym okresie była usprawiedliwiona zwolnieniem go przez stronę pozwaną z obowiązku świadczenia pracy, wobec czego nie zaistniały przyczyny uzasadniające rozwiązanie umowy o pracę z jego winy, pomimo że w stanie faktycznym zachodził zbieg umów zawartych przez powoda z dwoma odrębnymi prawnie podmiotami, a to umowy o pracę oraz umowy zlecenia”. W ocenie wnoszącej skargę, jest ona oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna spełniająca wymagania z art. 398⁴ k.p.c. podlega dalszej kontroli w postaci tzw. przedsądu (postanowienie SN z 13 listopada 2008 r., II UK 228/08, LEX nr 564794). Na tym etapie ustala się przede wszystkim, czy zachodzą okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania, co ma umożliwić wybór jedynie takich spraw, które powinny zostać rozpoznane przez organ najwyższego szczebla sądownictwa ze względu na interes publiczny (postanowienie SN z 29 stycznia 2011 r. I UK 295/10, niepubl.). Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (postanowienie SN z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147).

Z przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty na poparcie tego twierdzenia. Skarżący winien w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości (postanowienie SN z 25 lutego 2008 r., I UK 336/07, LEX nr 846126). Pojęcie „oczywistości” mieści się w sferze obiektywnej i łączy się z powinnością wykazania, że podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (niepublikowane postanowienia SN z 24 kwietnia 2007 r., I CSK 100/07 i z 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07 oraz z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109). Innymi słowy, w celu spełnienia przesłanki przewidzianej w art. 398⁴ § 1 pkt 3 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. należy wykazać „oczywistość skargi kasacyjnej” przez odwołanie się do argumentacji, która *prima facie* wskazuje, że zaskarżone orzeczenie wydane zostało z oczywistym naruszeniem prawa (postanowienia SN z 30 czerwca 2007 r., II CSK 184/07, z 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07, z 10 lipca 2007, II UK 45/07 niepublikowane, z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzono przede wszystkim, że „nieobecność powoda w sporym okresie od 15 grudnia 2010 r. do 4 stycznia 2011 r. była usprawiedliwiona zwolnieniem przez stronę pozwaną z obowiązku świadczenia pracy. Wobec tego nie zaistniały przyczyny uzasadniające rozwiązanie z powodem stosunku pracy bez wypowiedzenia z jego winy na podstawie przepisu art. 52 § 1 pkt 1 k.p., ponieważ powód nie dopuścił się zarzucanego mu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Strona pozwana wypłacała powodowi stosowne wynagrodzenie. Jednocześnie powód wykonywał zlecone mu przez stronę pozwaną czynności i stawiał się na każde jej wezwanie, pozostając do dyspozycji pracodawcy poza siedzibą spółki i wykonując pracę jedynie na jej polecenie. W tych warunkach twierdzenie strony pozwanej, iż powód swoim

zachowaniem w sposób ciężki naruszył podstawowe obowiązki pracownicze było nieuprawnione”.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu Najwyższego, nie ma jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że skarga jest oczywiście uzasadniona i powinna zostać przyjęta do rozpoznania.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.